



Sygn. akt I CSK 736/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Miasta W.

przeciwko [...] Spółdzielni Pracy "T."

w W. i Przedsiębiorstwu [x] "V."

spółce z o.o. w Ż.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 4 listopada 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

**1) oddala skargę kasacyjną**

**2) zasądza od Miasta W. na rzecz**

**[...] Spółdzielni Pracy**

**"T." w W. i Przedsiębiorstwa**

**[x] "V." spółki z o.o.**

**w Ż. kwoty po 1.350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł**

**tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód miasto W. wniósł o zasądzenie solidarnie od [...] Spółdzielni Pracy „T.” w W. oraz Przedsiębiorstwa [x] „V.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. kwoty 593.998,48 zł z odsetkami ustawowymi od 27 listopada 2007 r., jako kar umownych naliczonych na podstawie dwóch umów zawartych z pozwanymi.

Pozwani [...] Spółdzielnia Pracy „T.” w W. i Przedsiębiorstwo [...] „V.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 10 października 2014 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo i stosownie orzekł o kosztach. Sąd Okręgowy ustalił, że powód 22 sierpnia 2005 r. zawarł z pozwanymi dwie umowy, na podstawie których pozwani mieli wykonać modernizację gruntów i budynków w W. Strony określiły terminy zakończenia poszczególnych etapów modernizacji, wynagrodzenie pozwanych oraz przewidziały system kar za naruszenie obowiązków umownych, w tym przede wszystkim za opóźnienie w wykonaniu robót. Kary mogły być potrącone z wynagrodzeniem lub zażądane odrębnie. Strony rozszerzały zakres prac podlegających wykonaniu przez pozwanych i przesuwaly terminy, w których miały być zakończone. Powód zmieniał warunki techniczne robót, a ich realizacja napotykała na trudności z przyczyn obciążających powoda. Pozwani wykonali umowy, ale w późniejszych terminach niż uzgodnione. Powód przyjął, że do wykonania umowy dotyczącej dzielnicy (...) koniecznych było dodatkowo tylko 17 dni i 13 listopada 2007 r. wystawił pozwanym notę, w której obciążył ich kwotą 781.759,46 zł tytułem kary umownej za 391 dni zwłoki w wykonaniu drugiego etapu prac w tej dzielnicy. Kwotę 199.938,48 zł powód potrącił z wynagrodzenia pozwanych i wezwał ich o zapłatę kwoty 581.820,98 zł. 13 listopada 2007 r. powód wystawił pozwanym notę, w której obciążył ich kwotą 859.050,80 zł tytułem kary umownej za 218 zł zwłoki w wykonaniu drugiego etapu prac prowadzonych w dzielnicy U. Kwotę 394.060 zł potrącił z wynagrodzenia należnego pozwanym i wezwał ich o zapłatę kwoty 464.990,80 zł.

Prawomocnym wyrokiem z 22 maja 2013 r., XXVI GC (...), Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo miasta W. przeciwko [...] Spółdzielni Pracy „T.” w W. oraz Przedsiębiorstwu [x] „V.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. o zapłatę kwoty 1.046.811,78 zł z odsetkami, dochodzonej jako część kar umownych naliczonych na podstawie umów będących przedmiotem także niniejszego procesu, gdyż przyjął, że do opóźnienia w ich wykonaniu doszło z przyczyn niezależnych od pozwanych. Brak było zatem podstaw do obciążenia ich karami umownymi naliczonymi przez powoda.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zgłoszone w niniejszej sprawie nie jest zasadne, a decyduje o tym w pierwszej kolejności wydanie prawomocnego wyroku w sprawie XXVI GC (...), dotyczącej kwoty 1.046.811,78 zł jako części kar umownych naliczonych w związku z opóźnieniem w wykonaniu umów z 22 sierpnia 2005 r. Roszczenia dochodzone w obu tych sprawach są oparte na tych samych okolicznościach faktycznych i wynikają z tego samego stosunku prawnego. Łączna suma kar dochodzonych w obu tych sprawach wynosiła 1.640.810,26 zł i dotyczyła 218 dni opóźnienia w wykonaniu umowy dotyczącej dzielnicy (...) i 391 dni opóźnienia w wykonaniu umowy dotyczącej dzielnicy (...). Skoro niezasadne okazało się powództwo, w którym powód dochodził części kwoty z tego samego stosunku prawnego, z którego dochodzi roszczeń w niniejszej sprawie, to Sąd Okręgowy powołał się na art. 365 § 1 k.p.c. i stwierdził, że w świetle tego przepisu nie jest możliwa odmienna ocena dalszej części roszczenia powoda.

Wyrokiem z 21 lipca 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego i zasądził od niego na rzecz pozwanych kwoty po 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i stwierdził, że Sąd ten prawidłowo wyłożył i zastosował art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w sprawie XXVI GC (...) wiąże bowiem Sąd orzekający w niniejszej sprawie. Powód dochodził w niej przed Sądem Okręgowym zapłaty kary umownej w kwocie 1.046.811,78 zł z tego samego stosunku umownego, z którego dochodzi zapłaty kary umownej w niniejszej sprawie. Kwota, której zasądzenia obecnie się domaga obejmuje części kar umownych, które

powód zamierzał rozliczyć przez ich potrącenie z wynagrodzeniem wykonawcy (394.060 zł za opóźnienie w wykonaniu robót w dzielnicy (...)) i 199.938,48 zł za opóźnienie w wykonaniu robót w dzielnicy (...)). Skoro w sprawie o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia za wykonane prace powództwo zostało oddalone, to powód wystąpił w niniejszej sprawie o zasądzenie kwot, co do których uprzednio złożył oświadczenie o ich potrąceniu z wynagrodzeniem wykonawcy. W celu rozstrzygnięcia o powództwie wytoczonym w sprawie XXVI GC (...) Sąd Okręgowy musiał zbadać, czy pozwani pozostawali w zwłoce w wykonaniu umówionych prac, a więc musiał rozstrzygnąć o zasadzie ich odpowiedzialności z tytułu kar umownych wobec powoda. Powód nie twierdził w tamtej sprawie, że żądanej kwoty dochodzi za wybrane, konkretnie oznaczone datą dni zwłoki, lecz oznaczył sumę dni zwłoki za cały okres opóźnienia w wykonaniu prac, a mianowicie 218 dni w dzielnicy (...) oraz 391 dni w dzielnicy (...). W tej sytuacji Sąd Okręgowy ustalał, czy do zwłoki po stronie pozwanych w ogóle doszło i uznał, że brak jest podstaw do przypisania im odpowiedzialności za niedochowanie terminu wykonania umowy. Gdyby Sąd Okręgowy w sprawie XXVI GC (...) ustalił, że do zwłoki doszło w jakimkolwiek okresie, to musiałby określić ilość dni zwłoki i zasądzić na rzecz powoda z tytułu kary umownej stosowną do tego ustalenia kwotę kary umownej. Skoro tak się nie stało, to w niniejszym postępowaniu niedopuszczalna jest odmienna ocena stosunku prawnego, w jakim pozostawały strony i choćby częściowe uwzględnienie powództwa. Takie odmierne ustalenie podważałoby prawidłowość rozstrzygnięcia w sprawie XXVI GC (...) i naruszałoby także art. 366 k.p.c. Powód nie wykazał, że wystąpiła *causa superveniens*, która spowodowała wygaśnięcie powagi rzeczy osądzonej wydanego wyroku wskutek zmiany okoliczności faktycznych, na tle których zapadł. Wyrok w sprawie XXVI GC (...) tworzy zatem powagę rzeczy osądzonej, co do tego, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż po stronie pozwanych doszło do zawinionego opóźnienia w wykonaniu prac w umówionym terminie.

Jeżeli sentencja wyroku nie zawiera wyraźnych granic rozstrzygnięcia, granice powagi rzeczy osądzonej należy ustalić w pierwszej kolejności na podstawie wykładni wyroku, co Sąd Okręgowy prawidłowo uczynił. Powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia,

które mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej prawomocnego orzeczenia, czyli dla określenia granic jego prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. Związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż Sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, nawet gdyby argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie była nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana.

Powyższą okoliczność Sąd Apelacyjny uznał za wystarczającą do oddalenia apelacji, a szczegółowe odniesienie się do pozostałych jej zarzutów za zbędne. Zaakceptował jednak przytoczone przez Sąd Okręgowy ustalenia na temat określonych w umowach przesłanek, od zaistnienia których zależało powstanie roszczenia powoda o zapłacenie mu kar przez pozwanych, tak samo jak ustalenia na temat łącznej wysokości naliczonych przez powoda kar w odniesieniu do każdej z zawartych przez strony umów i przypisywanych im przez powoda okresów zwłoki w ich wykonaniu, tak samo jak ustalenie Sądu Okręgowego, że pozwani nie dopuścili się zwłoki w wykonaniu umów, co uprawniałoby powoda do naliczenia kar umownych.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 21 lipca 2015 r. powód zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem prawa procesowego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest art. 365 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie niniejszej sąd był związany prejudycjalnie wyrokiem Sądu Okręgowego w W. wydanym w sprawie XXVI GC (...), podczas gdy wymieniony przepis dotyczy wyłącznie związania innego sądu sentencją rozstrzygnięcia, a nie jego uzasadnieniem.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania o granicach mocy wiążącej orzeczenia w kolejnej sprawie, toczącej się między tymi samymi stronami o dalszą część podzielonego świadczenia

trzeba zacząć od uwag natury ogólnej na temat skutków, jakie ustawodawca wiąże z prawomocnym wyrokiem.

Podstawowym takim skutkiem jest przewidziana w art. 366 k.p.c. powaga rzeczy osądzonej, wykluczająca dopuszczalność ponownego procesu o roszczenie, o którym już prawomocnie orzeczono. Sąd Apelacyjny w motywach swojego wyroku powoływał się wprawdzie także na ten przepis, co nie zostało objęte zarzutami skargi kasacyjnej, ale powaga rzeczy osądzonej niewątpliwie odnosi się tylko do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia i tylko do stron postępowania.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w motywach wyroku z 18 maja 2016 r., V CSK 603/15 (nie publ.), podstawa rozstrzygnięcia nie może być identyfikowana „z podstawą powództwa”, ponieważ ta nie obejmuje stanowiska pozwanego, ani pojęciem „podstawa faktyczna i prawna wyroku”, gdyż te określenia oznaczają jedynie motywy takiego, a nie innego rozstrzygnięcia. Podstawa prawomocnego rozstrzygnięcia to zespół okoliczności faktycznych, które charakteryzują i indywidualizują stosunek prawny pomiędzy stronami, bądź przesądzają o jego braku. Innymi słowy, w zakres tego pojęcia wchodzi jedynie te fakty, które według hipotezy normy prawnej nie są obojętne dla jej dyspozycji. Trzeba jednak dodać, że sąd w sprawie cywilnej rozstrzyga o żądaniu powoda i w jego granicach (art. 321 § 1 k.p.c.), co oznacza, że negatywny skutek prawomocności materialnej wyroku w postaci powagi rzeczy osądzonej w przypadku rozdrobienia roszczenia przez powoda odnosi się tylko do tej części roszczenia, o której sąd rozstrzygnął w prawomocnym wyroku, nie zaś do części, która w ogóle nie została przedstawiona pod osąd.

Drugim, tzw. pozytywnym aspektem materialnej prawomocności każdego sądowego orzeczenia (a zatem nie tylko wyroku), jest moc wiążąca, której granice podmiotowe i przedmiotowe należy oznaczać na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Związanie prawomocnym wyrokiem, o jakim mowa w art. 365 § 1 k.p.c., oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w pewnej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w innej sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjął sąd w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna (porównaj m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, nie publ., z 23 czerwca 2016 r., V CNP 55/15, nie publ. oraz powołane w nich orzecznictwo).

Związanie prawomocnym wyrokiem odnosi się tylko do stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, po którym nastąpiło jego wydanie (wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, nie publ.). Art. 365 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania wówczas, gdy już po wydaniu prawomocnego wyroku nastąpiła zmiana okoliczności, która pozwala na odmienną ocenę prawną pomiędzy tymi samymi stronami kwestii rozstrzygniętej w prawomocnym wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 r., V CSK 556/14, nie publ.).

Co do zasady, moc wiążąca wyroku dotyczy związania jego treścią, nie zaś uzasadnieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2013 r., I CSK 86/13, nie publ. oraz powołane w nim orzecznictwo), ale trzeba podkreślić, że na podstawie brzmienia samej tylko sentencji wyroku nie sposób jest zidentyfikować nie tylko stosunku prawnego, z którego wynikało rozstrzygnięte nim roszczenie, ale także wszystkich charakterystycznych dla niego aspektów, różniących go od innych stosunków tego samego rodzaju. Odwołanie się do samej sentencji wyroku zwykle nie wystarcza zatem do wyznaczenia granic powagi rzeczy osądzonej, jaką należy mu przypisać, i z tego samego powodu nie wystarcza też do określenia właściwej mu mocy wiążącej. W szeregu orzeczeniach Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w charakteryzowaniu obu tych aspektów prawomocności materialnej wyroku należy uwzględnić uzasadnienie wyroku (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2016 r., II CNP 10/15, nie publ., z 23 czerwca 2016 r., V CNP 55/15, nie publ. oraz przytoczone orzecznictwo), a jeśli uzasadnienie nie zostało sporządzone, to także dane o żądaniu powoda i stosunku pozwanego do tego żądania, jakie wynikają z akt sprawy dokumentujących przebieg postępowania. Zarówno powaga rzeczy osądzonej, jak i moc wiążąca muszą być bowiem

powiązane z przedmiotem rozstrzygnięcia, gdyż odnoszą się do tego, o co strony się spierały i o czym rozstrzygnął sąd. W orzecznictwie podkreśla się szczególne znaczenie uzasadnienia dla identyfikacji granic powagi rzeczy osądzonej i mocy wiążącej wyroku oddalającego powództwo, gdyż właśnie z uzasadnienia można wnioskować nie tylko tym, czego powód żądał, ale i o przyczynach nieuwzględnienia jego żądania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 13 października 2005 r. I CK 217/05, nie publ., z 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20, z 29 września 2011 r., IV CSK 652/10, Mon. Prawn. 2015, nr 2, s. 85).

Powód w niniejszej sprawie dochodził od pozwanych świadczenia pieniężnego mającego źródło w umowach zawartych przez strony, stosownie do których pozwani w razie niewykonania w terminie umówionych czynności zobowiązani byli do zapłacenia powodowi kar umownych. Powód naliczył pozwany kary na podstawie dwóch umów, przypisawszy im zwłokę w ich wykonaniu wynoszącą odpowiednio 218 i 391 dni. Powód złożył oświadczenia o potrąceniu części naliczonych kar z wzajemną wierzytelnością pozwanych obejmującą wynagrodzenie za roboty wykonane na jego rzecz oraz zażądał spełnienia pozostałej części tych świadczeń. Żądanie zasądzenia na rzecz powoda kar umownych w części nieobjętej zarzutem potrącenia podlegało badaniu co do jego zasadności w prawomocnie zakończonej przed Sądem Okręgowym w W. sprawie XXVI C (...), o wyniku której zadecydowało ustalenie i towarzysząca mu ocena prawna, że nie wystąpiły przesłanki, które w świetle umów łączących strony powodowałyby powstanie obowiązku zapłacenia przez pozwanych na rzecz powoda kary za zwłokę w ich wykonaniu.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że w prawomocnie zakończonej przed Sądem Okręgowym w W. sprawie XXVI C (...) powód żądał zasądzenia od pozwanych kwoty 1.046.811,78 zł jako kar umownych z tego samego stosunku prawnego, z którego w niniejszym postępowaniu dochodzi dalszej kwoty 593.998,48 zł, ale ani w tamtym postępowaniu, ani w niniejszym postępowaniu nie wyjaśnił, do którego okresu przypisanej pozwany zwłoki odnoszą się poszczególne części dochodzonego roszczenia.



Kara umowna jest świadczeniem pieniężnym. Świadczenie pieniężne, do spełnienia którego obowiązana jest jedna ze stron stosunku prawnego na rzecz drugiej ma niewątpliwie charakter podzielny (art. 379 § 2 k.c.), co oznacza, że dłużnik może wykonać zobowiązanie, z którego wynika obowiązek spełnienia takiego świadczenia w całości lub w części. Podzielność wierzytelności pieniężnej pozwala wierzycielowi na jej dochodzenie w postępowaniu przed sądem w całości lub w części (tzw. rozdrobnienie roszczenia). Świadczenia pieniężne mogą być też rozliczone przez ich wierzycieli przez potrącenie, jeżeli bowiem przedmiotem wzajemnych wierzytelności są pieniądze, każdy z wierzycieli może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, wskutek czego obie wierzytelności umarzają się do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 1 i 2 k.c.). Oświadczenie o potrąceniu może doprowadzić do umorzenia się wierzytelności, z której wynika obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego w całości lub w części, w zależności od wysokości wierzytelności, z którą potrącana jest wierzytelność pieniężna i woli składającego oświadczenie wierzyciela, co do granic, w jakich dokonuje tego rodzaju rozliczeń.

Powyższe właściwości świadczenia pieniężnego podlegającego spełnieniu w wykonaniu ciężącego na określonym podmiocie zobowiązania nie są obojętne dla wyznaczania granic mocy wiążącej orzeczenia wydanego w sporze, w którym sąd rozstrzygnął o rozdrobnionym roszczeniu, jak i w sporze, w którym sąd rozpoznał zarzut potrącenia części wierzytelności pieniężnej z wierzytelnością dochodzoną przez wierzyciela wzajemnego.

W uchwale z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 (Mon. Prawn. 2015, nr 2, s. 85) Sąd Najwyższy stwierdził, że w procesie o dalszą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może w niezmienionych okolicznościach orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności za zobowiązanie. Jeśli zatem powód z jakichś przyczyn rozdrobni roszczenie, to sąd rozpoznając kolejną sprawę między tymi samymi stronami o dalszą część rozdrobnionego roszczenia obowiązany jest uznać, że sama zasada odpowiedzialności, która była już przedmiotem wyrokowania we wcześniej prawomocnie zakończonej sprawie, kształtuje się tak, jak o tym prawomocnie orzeczono.

W niniejszej sprawie powołany wyżej pogląd ma w pełni zastosowanie. Powód w tej sprawie, jak i w sprawie wcześniej prawomocnie zakończonej, dochodził roszczeń z tych samych stosunków prawnych i opierał je na tych samych okolicznościach faktycznych, nie dbając o doprecyzowanie, której części świadczeń dochodzi w każdej z tych spraw, ale także nie wyjaśniając, jakie okoliczności różnicujące podejście do części świadczeń podlegających spełnieniu w celu zaspokojenia tych samych wierzytelności zadecydowały o rozdrobnieniu przez niego roszczeń. Skoro sądy, które rozstrzygały o części świadczenia dochodzonego przez powoda na podstawie obu umów wypowiedziały się już o tym, że nie zrealizowały się przesłanki, od których zależało powstanie roszczenia powoda o zapłatę kar umownych, a powód w niniejszej sprawie nie powołał się na żadne takie okoliczności, które usprawiedliwiałyby odmienną ocenę zasadności roszczeń o zasądzenie części tych kar dochodzonych w niniejszej sprawie, to nie sposób zakwestionować dokonania oceny tego roszczenia z uwzględnieniem art. 365 § 1 k.p.c. i oddalenia powództwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>14</sup> oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.